

PROTOKÓŁ NR XIX/2016
z sesji Rady Gminy Baranów
odbytej w Urzędzie Gminy w Baranowie
w dniu 15 stycznia 2016 roku

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska, zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym, otworzyła XIX sesję Rady Gminy Baranów. Poinformowała, że w sesji udział bierze 13 radnych (nieobecny Radny R.Taborski) oraz że wszystkie podejmowane uchwały będą prawomocne. Powitała P.Wójt - B. Lewandowską - Siwek, P.Skarbnik - M.Żłobińską, Państwa Kierowników, wszystkich gości obecnych na sesji, Radnego powiatowego M.Błazejewskiego, sołtysów, dyrektorów szkół (lista gości stanowi załącznik nr 1 do protokołu) oraz Radnych (lista obecności Radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Ad.2 Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jakieś zmiany do porządku obrad.

P.Wójt poprosiła o wniesienie do porządku obrad dwóch uchwał: uchwałę w sprawie zgłoszenia sołectwa do Programu "Wielkopolska Odnowa Wsi 2013 - 2020" oraz uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XV/78/2015 Rady Gminy Baranów z dnia 30 listopada 2015r. w sprawie określenia obowiązujących wzorów deklaracji podatkowych oraz informacji w sprawie podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska przeprowadziła głosowanie w sprawie włączenia w/w uchwał do porządku obrad. Zapytała kto z Państwa Radnych jest za wniesieniem do porządku obrad uchwały w sprawie zgłoszenia sołectwa do Programu "Wielkopolska Odnowa Wsi 2013 - 2020".

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez dodanie w/w uchwały został przyjęty **jednogłośnie**.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała kto z Państwa Radnych jest za wniesieniem do porządku obrad uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XV/78/2015 Rady Gminy Baranów z dnia 30 listopada 2015r. w sprawie określenia obowiązujących wzorów deklaracji podatkowych oraz informacji w sprawie podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości.

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez dodanie w/w uchwały został przyjęty **jednogłośnie**.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska przedstawiła porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji.
4. Informacja Wójta Gminy Baranów dotycząca działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja Wójta Gminy Baranów nt. realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.
6. Informacja Przewodniczącej Rady Gminy Baranów nt. działalności w okresie międzysesyjnym.

7. Podjęcie uchwał w sprawie:

- 1) budżetu na 2016 rok
- 2) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2020
- 3) zgłoszenia sołectwa do Programu "Wielkopolska Odnowa Wsi 2013 - 2020"
- 4) zmiany uchwały Nr XV/78/2015 Rady Gminy Baranów z dnia 30 listopada 2015r. w sprawie określenia obowiązujących wzorów deklaracji podatkowych oraz informacji w sprawie podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości.

8. Interpelacje i zapytania radnych.

9. Wolne wnioski i informacje.

10. Odpowiedzi na interpelacje.

11. Zamknięcie sesji.

Proponowany porządek obrad został przyjęty **jednogłośnie**.

Ad.3 Przyjęcie protokołu z XVIII sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że osobiście czytała protokół, wszystko zostało przedstawione w sposób prawidłowy i zaproponowała przyjęcie bez odczytywania. Zapytała, kto z Radnych jest za przyjęciem protokołu bez odczytywania. Protokół z XVIII sesji Rady Gminy Baranów został przyjęty przez Radnych bez odczytywania **jednogłośnie**.

Ad.4 Informacja Wójta Gminy Baranów dotycząca działalności w okresie międzysesyjnym.

P.Wójt zwróciła się do Pani Przewodniczącej oraz Szanownej Rady. Powiedziała, że ostatnia sesja była 29 grudnia:

- uczestniczyłam w posiedzeniu Zarządu Gminnego Ochotniczej Straży Pożarnej w Baranowie
- uczestniczyłam w spotkaniu noworocznym z Marszałkiem i Wojewodą Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu
- brałam udział w uroczystości z okazji 120 lat Izb Rolniczych w Siemianicach
- reprezentowałam gminę na spotkaniu Wójtów oraz Burmistrza Miasta i Gminy Kępno na spotkaniu ze Starostą Powiatu Kępińskiego 12 stycznia
- uczestniczyłam w spotkaniu z Wicemarszałek Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Panią M.Wodzińską - tematem spotkania była gospodarka odpadami w naszym, 9 regionie
- uczestniczyłam w spotkaniu z notariuszem, podczas którego przepisywaliśmy udziały do Spółki Oświetlenie Uliczne w Kaliszu

Dziękuję bardzo.

Ad.5 Informacja Wójta Gminy Baranów nt. realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.

P.Wójt powiedziała, że wszystkie uchwały z poprzedniej sesji zostały zrealizowane, były to uchwały, które wchodziły w życie z dniem podjęcia.

Ad.6 Informacja Przewodniczącej Rady Gminy Baranów nt. działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że w okresie międzysesyjnym uczestniczyła:

- 8 stycznia w noworocznym posiedzeniu Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej RP w Baranowie
- 10 stycznia byłam na gminnym koncercie kolęd w ZS w Łęce Mroczeńskiej oraz na koncercie orkiestry dętej w Słupi

Do biura rady wpłynęły następujące pisma:

- 31 grudnia wpłynęło pismo RIO w Poznaniu z zawiadomieniem, że wszczęte zostało postępowanie w odniesieniu do uchwały Nr XV/78/2015 Rady Gminy Baranów z dnia 30 listopada 2015r. w sprawie określenia obowiązujących wzorów deklaracji podatkowych oraz informacji w sprawie podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości, z powodu naruszenia przepisów prawa (kserokopia stanowi załącznik nr 3 do protokołu)
- 5 stycznia wpłynęła uchwała Nr 26/1593/2015 Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2015 roku (kserokopia stanowi załącznik nr 4 do protokołu)
- 12 stycznia wpłynęła uchwała Nr 26/1638/2015 Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2015 roku (kserokopia stanowi załącznik nr 5 do protokołu)
- 13 stycznia wpłynęło postanowienie nr 3/2016 Komisarza Wyborczego w Kaliszu w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Gminy Baranów Pana A.Ciuryśa (kserokopia stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że chciała się odnieść do dwóch spraw przedstawionych w mediach. Pierwsza sprawa to zarzut, że - cytuję z gazety - "Radna K.Lipska zaczęła wydawać wskazówki kto i kiedy może opuszczać salę obrad". Przytoczę, wg §30 pkt 4 Statutu Gminy Baranów "Imiona i nazwiska Radnych, którzy bez usprawiedliwienia opuścili obrady przed ich zakończeniem, odnotowuje się w protokole". Druga sprawa, dotyczy poniedziałkowej wypowiedzi P.Wójt, że sesja nie odbędzie się w Chacie Baranowskiej tylko dlatego, że P.Przewodnicząca wystraszyła się konfrontacji z mieszkańcami Baranowa. Proszę Państwa, ja 31 grudnia byłam u P.Wójt w innej sprawie - w sprawie podpisu elektronicznego, była to godz. ok 10-tej, rozmowa odbyła się przy drzwiach otwartych, był też Pan który mnie przepuścił - pewnie czekał w kolejce. Zaprosiłam w imieniu swoim, P. sołtys ze Słupi i drugiego Pana Radnego ze Słupi na sesję do Słupi. Przekazałam też informację, że P. sołtys Grębanina i Radni z Grębanina zapraszają na sesję do Grębanina. Tam mieszkańcy chcieli usłyszeć, zapytać Panią dlaczego w budżecie nie ma ani złotówki na inwestycje dla tych miejscowości. I ja nie życzę sobie, żeby Pani w mediach kłamała, że ja się boję ludzi tutaj z Baranowa, bo jeżeli ktokolwiek się boi konfrontacji, to na pewno nie ja tylko Pani. Ja pracuję w administracji ponad 30 lat i każdego petenta traktuję z wielkim szacunkiem. Dlatego nie boję się nikogo z kim mam rozmawiać. I bardzo się cieszę, że dzisiaj Państwo przyszlście i sami ocenicie jak pracuje Rada. Dziękuję.

Radny R.Stasiowski złożył propozycję aby treść uchwał była odczytywana na siedząco.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska podziękowała i poddała wniosek pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za tym aby odczytywanie uchwał odbywało się na siedząco.

Proponowany wniosek został przez Radnych przyjęty **jednogłośnie**.

Ad.7 Podjęcie uchwał w sprawie:

Ad 1) budżetu na 2016 rok

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że zgodnie z uchwałą budżetową Nr XXXIX/245/2010 Rady Gminy Baranów z dnia 31 sierpnia 2010r. przed uchwaleniem budżetu muszą być spełnione odpowiednie punkty. Proszę P.Wójt o krótkie uzasadnienie przedstawionego projektu budżetu na 2016 rok.

P.Wójt powiedziała, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych musimy uchwalić budżet do 31 stycznia. Jeżeli chodzi o uchwałę budżetową to łączna kwota dochodów kształtuje się na poziomie 27.866.535 zł a wydatki w kwocie 27.296.535 zł. Do projektu budżetu dołączone jest uzasadnienie, jest ono dokładne i wielostronicowe. Omówiono budżet na Komisji Wspólnej. Przedstawiony projekt budżetu, który dziś jest poddany głosowaniu ma pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz Komisji Budżetowej. *P.Przewodnicząca* nie jest prawdą, że nie ma w budżecie ujętej Słupi - jak Pani się wyraziła - w Słupi jest ujęte ponad 200 tys. zł, więc nie jest to prawdą. Prosiłabym o pozytywne zaopiniowanie tego budżetu. Budżet jest bardzo ambitny, jest dużo inwestycji i staramy się w budżecie każde sołectwo ująć, w Grębaninie też ujęte są inwestycje. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska odniosła się do wypowiedzi *P.Wójt*. Ja wyraźnie powiedziałam - na inwestycje. Na inwestycje mamy przeznaczone prawie 7 mln zł i w tych inwestycjach dla Słupi i Grębanina nie ma nawet złotówki. A na samochód 200 tys. zł - bardzo dobrze, że się znalazł w budżecie, bo samochód strażacki służy nie tylko mieszkańcom Słupi ale całej gminy. I jeżeli jest zwrot 85 % to obojętnie w której miejscowości by to było, to jak najbardziej to w budżecie trzeba ująć.

P.Wójt powiedziała, że chciała *P.Przewodniczącej* przypomnieć, że na inwestycje jest też ujęty Grębanin.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska przeprosiła i powiedziała, że odniosła się tylko do Słupi. Poprosiła *P.Skarbnik* o odczytanie opinii RIO w sprawie uchwały budżetowej na 2016 rok.

P.Skarbnik zwróciła się do *P.Przewodniczącej* i Wysokiej Rady, powiedziała, że opinie zostały przedstawione na Komisji Wspólnej. Zapytała czy chcą Państwo aby ją jeszcze raz odczytać.

Radna H.Urbańska powiedziała, że my słyszeliśmy ale są goście, więc niech słyszą.

P.Skarbnik odczytała uchwałę Nr SO-0952/32/2/Ka/2015 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 9 grudnia 2015 roku w sprawie wyrażenie opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Baranów na 2016 rok - opinia pozytywna (kserokopia stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska poprosiła o przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów *P.M.Florczak*.

Radna M.Florczak powiedziała, że po posiedzeniu, które odbyło się 30 grudnia 2015r. Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała projekt budżetu na 2016 rok i projekt Wieloletniej

Prognozy Finansowej na lata 2016-2020 pozytywnie, po czym odczytała treść opinii (pismo stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos.

Radna T.Jerzyk zapytała *P.Wójta* jakie inwestycje są przewidziane dla Grębanina, bo jako Radni i mieszkańcy Grębanina chcielibyśmy to wiedzieć. *P.Wójta* odpowiedziała, że dla Grębanina jest uwzględniona droga wraz ze ścieżką rowerową Grębanin - Żurawiniec. Jest to inwestycja w okręgu sołeckim Grębanin, jak i Żurawiniec.

Radna T.Jerzyk zapytała jak Pani myśli kto najwięcej będzie z tego korzystał, bo mieszkańcy Grębanina to raczej nie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy J.Wawrzyniak powiedział, że chciał zapoznać Państwa Radnych z opinią grupy Radnych o projektach uchwał budżetowych przedkładanych pod obrady dzisiejszej sesji. Odczytał treść pisma: „*Po zapoznaniu się przedłożonym przez Wójta Gminy Baranów projektem budżetu na 2016 rok oraz wieloletnią prognozą finansową (wpf) gminy na lata 2016 – 2012 oceniamy, że nie możemy poprzeć przedłożonych projektów uchwał ze względu na inne oczekiwania mieszkańców naszej gminy. Uważamy, że w obecnych czasach najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców. Dlatego też sądzimy, że zarówno w projekcie budżetu jak i w wpf winno się znaleźć więcej przedsięwzięć obliczonych na poprawę bezpieczeństwa drogowego. Opowiadamy się za inwestycjami polegającymi na remontach i przebudowie dróg, bezpiecznych ciągów pieszo - rowerowych, chodników oraz parkingów. Pojazdów na drogach cały czas przybywa. Dla mieszkańców gminy te inwestycje są najważniejsze. Na drogach gminy musimy minimalizować w jak największym stopniu ilość wypadków drogowych. Nie można godzić się na to, aby ginęli na nich ludzie.*

My mamy konkretne propozycje do realizacji w tym zakresie:

1/ budowa ścieżki pieszo-rowerowej od ronda w Baranowie w kierunku Mroczenia oraz zawarcia porozumienia w tej sprawie.

2/ budowa ciągu pieszo-rowerowego w Grębaninie przez wieś w kierunku Grębanina Kolonii I wraz z parkingiem przy szkole zamykającego pętlę rowerową. O tę inwestycję mieszkańcy zabiegają od lat. Ostatnio do projektu budżetu w tej sprawie wpłynęło ponad 100 wniosków mieszkańców - niestety bezskutecznie.

3/ remont i przebudowa chodnika w Słupi pod Kępem przy drodze powiatowej – ul. Szeroka na odcinku od drogi krajowej nr 11 do Kościoła Parafialnego – zniszczonego przy budowie kanalizacji sanitarnej w 2013 roku, a wybudowanego w czynie społecznym przez mieszkańców oraz budowa chodnika od drogi krajowej nr 11 do ul. Leśnej – ul. Kuźnicka, przy ulicy Słonecznej i dokończenie chodnika przy ul. Kwiatowej. Wnioski w tych sprawach wpłynęły ale nie zostały zauważone.

Jesteśmy za budową drogi i ciągu pieszo-rowerowego łączącego Słupię pod Kępem (ul. Albertowska) z Baranowem (ul. Polna) w obecnej chwili wielu mieszkańców aby dojechać do Kępna porusza się drogą krajową nr 11, co jest wielkim zagrożeniem dla życia i zdrowia,

4/ popieramy sprawę dokończenia budowy ul. Jasnej i budowy parkingu przy ul. Nowy Rynek na osiedlu „Murator” w Baranowie,

5/ jesteśmy za budową ciągu pieszo-rowerowego w Mroczeniu na odcinku od gimnazjum w kierunku drogi krajowej nr 39 na tzw. Starym Mroczeniu,

6/ mieszkańcy miejscowości Feliksów powinni również mieć wykonaną bezpieczną ścieżkę pieszo – rowerową wraz z odbudową nawierzchni jezdni w kierunku Mroczenia,

7/ widzimy potrzebę połączenia taką samą ścieżką rowerową miejscowości Łęka Mroczeńska i Grębanin oraz Łęka Mroczeńska – Żurawiniec,

8/ w miejscowości Żurawiniec mieszkańcy na wysokości swoich posesji powinni mieć wybudowany chodnik,

9/ dostrzegamy potrzebę budowy chodnika w miejscowości Jankowy od strony tzw. zapłocia i dokończenie budowy drogi w Donaborowie od strony również od zapłocia.

Są jeszcze inne miejscowości w naszej gminie, które oczekują na podobne inwestycje. Mieszkańcy naszej gminy oczekują tych inwestycji ponieważ **bezpieczeństwo a przede wszystkim życie jest wartością najcenniejszą i najważniejszą**. Dlatego też sądzimy, że zadanie pn. budowa Centrum Sportowo-Oświatowego w Baranowie za kwotę 15.000.000 zł w kosztach musi zostać obniżone. Przesunięcie kwoty 5.000.000 zł z tej inwestycji pozwoli na wybudowanie w ciągu najbliższych 4 lat około 15 km bezpiecznych ciągów pieszo – rowerowych i chodników. My również opowiadamy się za budową szkoły podstawowej wraz z funkcjonalną salą gimnastyczną, ale obliczoną na potrzeby szkoły oraz mieszkańców Baranowa. Wyrażamy przekonanie, że koszt budowy sali gimnastycznej winien się zamknąć kwotą około 2.000.000 zł. Za takie pieniądze również można wybudować funkcjonalny obiekt sportowy. Nie możemy pozwolić sobie na luksus budowy, a następnie utrzymania wielkiej hali sportowej o wymiarach 44m na 22m z widownią na kilkaset miejsc z pełnym zapleczem za kwotę kilka razy większą niż wspomniane 2.000.000zł, w sytuacji kiedy istnieje realne zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców naszej gminy. Nadmieniamy jednocześnie, że mamy przeznaczyć w budżecie na tą inwestycję tak ogromne pieniądze, a grunt pod tą inwestycję w dalszym ciągu nie jest własnością Gminy Baranów. Rodzice dzieci szkolnych i mieszkańcy Baranowa z pewnością zrozumieją to, że, zapewnienie w pierwszej kolejności bezpieczeństwa wszystkich mieszkańcom gminy jest najważniejsze.

Wobec takiego kształtu budżetu gminy oraz wieloletniej prognozy finansowej, naszym zdaniem nie spełniających oczekiwań mieszkańców gminy nie poprzemy przedkładanych pod obrady projektów uchwał.

Stanowisko nasze wypracowane zostało w rozmowach na ten temat z mieszkańcami naszej gminy. Nam naprawdę zależy na tym, aby nasza mała ojczyzna, gmina Baranów rozwijała się dynamicznie i szybko, ale przede wszystkim bezpiecznie a przy rozsądnie zaplanowanym budżecie możemy to osiągnąć. Szkoda tylko, że władza gminna traktuje Radnych, którzy mają inne zdanie jak wrogów poszczególnych miejscowości. Tymczasem prawda jest zupełnie inna. To właśnie Ci Radni czuwają nad tym, aby postępowano zgodnie z przepisami i oczekiwaniami społeczeństwa naszej gminy.

Podpisali: / - / Aleksander Bieluszewski, / - / Hanna Urbańska, / - / Piotr Marciniak, / - / Teresa Jerzyk, / - / Krystyna Lipska, / - / Jan Wawrzyniak.”

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska poprosiła P.Wójta o przedstawienie ewentualnych autopoprawek do projektu budżetu.

P. Wójt przekazała udzielenie odpowiedzi na P. Skarbnik.

P. Skarbnik zwróciła się do P. Przewodniczącej i Wysokiej Rady, powiedziała, że autopoprawki do projektu budżetu wynikają z opinii RIO. W dziale 010 zwiększono 630 zł - jest to 2% do Izb Rolniczych. W dziale 750 - była tu uwaga, że nie możemy dokładać do USC, możemy tylko do kwoty dotacji, czyli po stronie wydatków możemy mieć 68 579,00 zł - jest tu autopoprawka do tej kwoty. Pozostałą kwotę, gdyż łącznie na USC mieliśmy przeznaczone 150 896,32 zł, przerzucamy do rozdziału 75023 gdzie mamy wydatki z urzędu gminy. Ostatnia zmiana w dziale 921 - RIO stwierdziła, że udzielane dotacje nie powinny być z paragrafu 2830 tylko z 2360 i to zostało poprawione. To wszystko, dziękuję.

*Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska zapytała kto z Państwa Radnych jest za wniesieniem omówionej autopoprawki do projektu budżetu - **w obecności 13 radnych - głosów „za” – 12; głosów „przeciw” – 0; głosów „wstrzymujących” – 1. Autopoprawka do projektu budżetu na 2016 rok została podjęta.***

*Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska przystąpiła do odczytania projektu uchwały w sprawie budżetu na 2016 rok i nastąpiło głosowanie **w obecności 13 radnych - głosów „za” – 7; głosów „przeciw” – 0; głosów „wstrzymujących” – 6. Uchwała została podjęta (Uchwała Nr XIX/96/2016 stanowi załącznik nr 9 do protokołu).***

Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska ogłosiła 10 min przerwy w obradach sesji.

Ad 2) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2020

Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska poprosiła P. Wójta o przedstawienie autopoprawek do projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2020.

P. Wójt przekazała udzielenie odpowiedzi na P. Skarbnik.

P. Skarbnik zwróciła się do P. Przewodniczącej i Wysokiej Rady, powiedziała, że w załączniku nr 2 gdzie mamy wykaz przedsięwzięć na zadaniu kompleks oświatowo - sportowy w Baranowie w 2015r. zmniejszyliśmy 52 400 zł, zmniejszenie to nastąpiło w grudniu a projekt budżetu wysyłany był w listopadzie stąd został zwiększony limit 2018r. o te 52 400 zł, które zostało zabrane z roku 2015. To jest tylko ta zmiana - przesunięcie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska zapytała czy ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos.

Radny P. Marciniak powiedział, że głosujemy nad uchwałą dotyczącą Wieloletniej Prognozy Finansowej, gdzie zaplanowano 15 mln zł na budowę centrum oświatowo - sportowego na ul. Orlika w Baranowie. Staralem dokładnie wczytać się w specyfikację, która została złożona do konkursu na opracowanie koncepcji architektonicznej. Wynika z niej, że ma być budowana szkoła podstawowa, hala sportowa i przedszkole. Ma to być szkoła dla ok 250 uczniów, 10 sal po 25 uczniów. Dalej wyczytałem, że w klasach 4-6 - to są trzy roczniki - jest przewidziane 6 klas każda po 25 osób. Wynika z tego, że przewiduje się, że będą dwie klasy 4-te, dwie klasy 5-te oraz dwie klasy 6-te w każdej po 25 osób. Ja sobie pozwoliłem sięgnąć do analizy demograficznej dla całej naszej gminy ale ze szczególnym uwzględnieniem Baranowa i os. Murator. W przyszłym roku pójdzie do szkoły - przy założeniu że pójdzie cały Murator, wszystkie dzieci które podlegają obowiązkowi szkolnemu i wszystkie dzieci ze

starego Baranowa - 28 dzieci, rok później 25, potem 27, 23, 22, potem jest coraz mniej - 17 i 17. A więc za siedem lat pójdzie 17 dzieci, przy założeniu że pójdą wszystkie dzieci z tych dwóch sołectw. I pytam skoro ma być szkoła tylko dla Baranowa, jakim cudem są przewidziane po 2 sale po 25 osób dla 4,5 i 6 klasy.

P. Wójt odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy jest pierwsza podwójna klasa. Planując 25 osób w klasie - taki jest przepis, my musimy klasy zaplanować na maksymalnie 25 osób czy ich będzie 8 czy 15 czy 20 osób. Nie możemy jedną klasę wybudować na 8 uczniów, drugą na 14 uczniów a trzecią na 24 uczniów. Wszystkie klasy muszą być jednakowe i nie zakładamy, że to są klasy dwa razy po 25 uczniów, razem 50 uczniów i nie szukamy tych uczniów w pozostałych sołectwach czy sąsiednich gminach. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, jak Pan wie, jeżeli mamy pierwszą klasę podwójną to ona później będzie szóstą klasą podwójną. I jeżeli w przyszłości też będzie następny rocznik podwójny, czyli w przyszłości będzie 1,2,3, klasa podwójna a 4,5,6 pojedyncza to one tak naprawdę w następnych latach będą podwójne bo dzieci będą szły z klasy do klasy. Wiecie Państwo również, że możemy się borykać z tym, że to będzie szkoła 8-klasowa. Na dzień dzisiejszy, rozmawiając z Paniąmi Posłankami, jest to na 80 % ale my tu już nie zwiększymy szkoły. Jeżeli będzie taka sytuacja to mamy tutaj możliwość gabinetów czy pomieszczeń przeznaczonych na biblioteki na rozszerzenie i 10 klas nam wystarczy. Trudno będzie, na dzień dzisiejszy pierwszy rocznik i trzy następne są podwójne a później - tak jak Pan czytał liczba dzieci się zmniejsza - wybudować klasy do tych szkół. Musimy tak to przemyśleć, a jesteśmy dzisiaj w takim momencie, że nie wiemy czy będą szkoły 8-klasowe czy nie, żebyśmy nie musieli dobudowywać ale też żeby nie stały puste klasy. Na pewno będą to później biblioteki, które wykorzystamy, jeżeli szkoła będzie 8-klasowa. Proszę mi wierzyć, że ściśle współpracujemy z P. Dyrektorem, wiemy jakie są potrzeby. P. Dyrektor konsultuje się z pedagogami i staramy się, żeby była to szkoła optymalna, czyli tak jak Pan wie, jeżeli jest 6 klas to planując po dwie klasy powinno być ich 12. My planujemy 10, raz że może być zmniejszenie a jak będzie zwiększenie to wykorzystamy inne pomieszczenia. Staramy się żeby to była przewidywalna, optymalna i oszczędna szkoła. Dziękuję.

Radna H. Urbańska powiedziała, że te 10 sal to nie koniec bo tam są zaplanowane dwie sale komputerowe dla klas młodszych i starszych, sala gimnastyczna, sale terapeutyczne, czyli tam jest tych sal już naście. Tylko to sygnalizuję, że nie jest ich tylko 10 a w szkole zajęcia toczą się równocześnie, chyba że są planowane dwie zmiany.

Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska zapytała czy jeszcze ktoś z Radnych chce zabrać głos. Chciałam od siebie dodać, że na chwilę obecną już ucieka nam 200 tys. zł, które przekazujemy na uczniów z Muratora uczęszczających do szkoły w Kępnie. I wątpię, żebyśmy tych rodziców przymusili, żeby posyłali dzieci tutaj do Baranowa.

Mieszkaniec oś. Murator A. Domagała powiedział, że Pani wątpliwość jest słuszna. Chciałbym zapytać czy została zrobiona analiza rocznego rzeczywistego kosztu utrzymania tego kompleksu sportowego a jeśli tak, to jaki to będzie koszt na przyszłość.

Radna H. Urbańska powiedziała, że my jej nie znamy.

P. Wójt odpowiedziała, że wróci także do wypowiedzi P. Radnego Wawrzyniaka, skoro została wyrwana do odpowiedzi. P. Wawrzyniak był Radnym powiatowym a teraz jest Radnym

gminnym. Mając mandat ze swojej gminy był tak troskliwy, że na dzień dzisiejszy muszę Państwu powiedzieć, nie był u mnie w gabinecie ani razu. Radnymi Pan Górecki i Błazejewski są od roku i konsultacje, jeżeli chodzi o troskę o cały powiat a naszą gminę w szczególności, są cały czas. Proszę zauważyć, że P.Wawrzyniak czytając tą bardzo troskliwą wypowiedź, nie skonsultował się nigdy - P.Wójt o co mamy walczyć, o jaką drogę powiatową w naszej gminie. To jest jedna rzecz. Był również moim pracownikiem i może wiedzieć o tym, że ta troskliwość - bardzo ładnie Pan wymienił te wszystkie rzeczy, które tak naprawdę chcę zrealizować i za pewne wiele z nich zrealizuję. Muszę Państwu powiedzieć, że jak przyszedłam tutaj na Wójta to inwestycje w budżecie Gminy Baranów były w wysokości ok 2 mln, ja sięgam do inwestycji w wysokości 10 mln zł. Jesteście mieszkańcami tej gminy i wiecie jak gmina się zmienia. Wiele pieniędzy przeciekało przez palce. Nie analizuje na dzień dzisiejszy i nie chcę wracać do tego, na co zostały te pieniądze wydane. Jeszcze raz powtarzam 2 - 3 mln maksymalnie, ja mam inwestycje w wysokości 10 mln zł - planowane są na dzień dzisiejszy na 7,8 mln ale przy zdobywaniu środków zewnętrznych dobijamy do 10 mln zł. Bardzo duże są potrzeby ale wiecie Państwo jak się zmieniła gmina, ile dróg zostało zrobionych, ile zostało zrobionych ścieżek rowerowych. Na następnej sesji pofatyguję się P.Wawrzyniakowi przedstawić to szczegółowo, bo może nie pamięta a może nie jeździ po tej gminie. Te ścieżki rowerowe o których Pan mówi, są dla mnie też priorytetem, a te sto wniosków, które Państwo przywieźliście jednocześnie z Grębanina to tak naprawdę jeden wniosek, bo wydrukowane zostało 100 papierów o tym samym tekście i każdy się podpisał. Także trudno mi powiedzieć, jeżeli jest 100 wniosków o jednakowym brzmieniu, że jest to 100 wniosków mieszkańców. To był po prostu jeden wniosek. Ścieżka przy krajówce - oczywiście ja również już o tym wspomniałam i Państwo wiele rzeczy podłapujecie, jeżeli chodzi o moje pomysły i podpisujecie jako Wasze wnioski. Znam gminę bardzo dokładnie i Państwa parę głosów a mieszkańców z którymi się spotykam, oni też mi swoje potrzeby artykułują i wiem jakie są potrzeby mieszkańców Gminy Baranów. I chciałabym, żeby ten budżet nie był 30-to milionowy tylko 50 czy 100 milionowy. Wszystkie inwestycje byśmy proszę Państwa zrealizowali, ale niestety tak nie jest. Pan wypowiadał się na temat tej inwestycji (*P.Wójt zwróciła się do mieszkańca os. Murator*) ale nie chciałby Pan mieć dziecka w tej szkole, na pewno. Szkoła w tym miejscu uraga wszelkim warunkom dla dzieci, które tutaj chodzą. Jest kawałeczek placu - boiska z betonu, dokoła jeżdżą samochody, nie ma żadnej sali gimnastycznej. Proszę Państwa, wszystkie gminy mają sale gimnastyczne pełnowymiarowe. Wy ciągle mówicie o tym, że Gminę Baranów stać na coś i na raz nie stać nas na pełnowymiarową salę gimnastyczną. Mamy dużo klubów sportowych, m.in. w Grębaninie, w Słupi czy w Baranowie. Wszędzie są kluby sportowe, finansujemy te kluby - powiecie, że wyrzucamy pieniądze? Te dzieci chcą sportu, chcą grać, chcą mieć godne warunki, chcą mieć salę gimnastyczną. Dlaczego ta sala nie może być w Baranowie, tylko mamy jechać do Kępna. Wozimy dzieci na boisko do Kępna, wozimy dzieci na halę pełnowymiarową bo jak są zawody to te dzieci muszą się obyć na takiej hali - inaczej są zagubione i przegrywają. Państwo widzicie tylko drogi ale szkoły pochłaniają 30 % budżetu. Budżet nie jest z gumy, więc ja nie rozciągnę też go dla szkoły. Ale obawy Pana, P.Wawrzyniaka i Radnych oponentów, jeżeli chodzi o szkołę są nie uzasadnione. Ponieważ

40 % zadłużenia jakie było, na dzień dzisiejszy wynosi dokładnie 11%. Dlaczego nie możemy sobie zaciągnąć kredytu do 20%, nie do 40%. Jeżeli chcecie Państwo, żeby nie zahamowywać inwestycji. Ta inwestycja, jeżeli chodzi o 15 mln jest rozłożona na 3 lata. To nie jest jednorazowy wydatek. Jak się to ma do tego Panie Wawrzyniak, że 5 mln będzie w budżecie a ja wydaję 10 mln, to jeszcze nam 5 zostaje - to jeszcze więcej jak Pan był tutaj pracownikiem. Także proszę się nie obawiać, kredyty też są dla gmin. I jeżeli mamy 10% zadłużenia - jest to prawie najmniejsze zadłużenie w całym województwie wielkopolskim, proszę mi zaufać, jestem ekonomistą i jak widzicie Państwo dobrze gospodarzę tym budżetem. I cieszę się, że mam bardzo dużo osób, które przyjdą i powiedzą - tak P.Wójt, jest zasadna ta szkoła. Jeżeli chodzi o ekonomiczne utrzymanie tej szkoły - proszę Państwa widzieliście szkołę, która utrzymuje się sama, widzieliście salę gimnastyczną, która się sama utrzymuje czy może przedszkole, które się samo utrzymuje? U sióstr Boromeuszek tylko. Dziękuję.

Mieszkaniec oś. Murator A.Domagała zapytał czy lokalizacja kompleksu jest lokalizacją ostateczną, bo jeżeli prognozuje się, że dzieci z naszego osiedla - Muratora będą zasilaty tą szkołę to uważam, że lepszą lokalizacją byłoby np. miejsce skrzyżowania ul. Przy Torach i drogi Baranów - Jankowy. Czy to jest możliwe czy nie, bo skorzystałyby z tego dzieci z Muratora na pewno a może również z miejscowości Jankowy.

P.Wójt odpowiedziała, że bardzo chętnie wybudowałyby szkołę pośrodku - tak jak Pan wskazał. Tylko to miejsce nie jest dobre, tak samo jakbyśmy wybudowali nową szkołę tutaj na rynku, gdzie jeżdżą samochody. Jest to trasa ruchliwa bez zaplecza boisk, tutaj mamy orlika, mamy boisko trawiaste, mamy ciszę. Na dzień dzisiejszy mam pomysł taki, żeby zbudować skróconą ścieżkę rowerową przez łąki od mostku, który idzie do miejscowości Jankowy, bezpośrednio do szkoły, tak aby młodzież mogła dojeżdżać a po drugie będziemy dzieci dowozić. Będzie to nieduży koszt w stosunku do tego jeżeli mielibyśmy całą infrastrukturę tam zrobić. A przede wszystkim nie mamy tam gruntu. To jest grunt powiatowy na miejscu, które Pan wskazał.

Radny R.Stasiowski zwrócił się do P.Przewodniczącej i Wysokiej Rady. Minał prawie rok od kiedy podjęliśmy pierwsze decyzje co do budowy kompleksu oświatowo - sportowego. Minał rok a my nadal borykamy się z dylematem bytu tej inwestycji. Myślałem, że już będzie oczywiste, że inwestycja ta jest potrzebna dla Baranowa, gdyż jeżeli poczekamy tak jeszcze kilka lat to dzieci będą uczyły się jak gołębie na dachu, bo miejsca w budynku w którym teraz jest szkoła, braknie dla wszystkich dzieci. Pchają mi się na usta słowa prezydenta Komorowskiego, który mówił, że zgoda buduje. Niech i tutaj ta zgoda wybuduje coś, z czego będziemy dumni przed innymi gminami, że to nasza Rada podjęła decyzję i możemy być dumni z inwestycji, która powstanie na wiele lat i inne gminy zobaczą, że jak się chce to można.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy J.Wawrzyniak powiedział, że chce się odnieść do wypowiedzi P.Radnego. Proszę Państwa, w opinii przeczytałem, że gmina nie ma tytułu własności do nieruchomości, tych terenów. Nie wszystkie grunty, gdzie planuje się budować ten kompleks są własnością gminy a bez własności gruntu my nie dostaniemy pozwolenia

budowlanego. To są manipulacje, proszę P.Wójt, Pani doprowadzi do tego, aby gmina stała się właścicielem całego kompleksu, wtedy możemy ruszać z budową.

P.Wójt odpowiedziała, że P.Wawrzyniak był również bardzo troskliwy, jak miało być zatwierdzone przedszkole w Mroczeniu. Cały czas mówił o tym, żeby nie zatwierdzać przedszkola, ponieważ nie jesteśmy właścicielami tego gruntu. Chciałam powiedzieć, że jesteśmy właścicielami tych gruntów, za chwileczkę będzie podpisana umowa notarialna. I na dzień dzisiejszy znów ten sam powód. Chcę rozwiać Pana wątpliwości bo chodzi tu tylko o grunty Kurii - już jest wyrażona zgoda księdza proboszcza.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy J.Wawrzyniak powiedział, że ksiądz biskup decyduje.

P.Wójt odpowiedziała, że nie ksiądz biskup jest władny jeżeli chodzi o te grunty, bo są to grunty parafialne. I proszę nie wprowadzać w błąd mieszkańców i nas wszystkich. Jestem po rozmowie z proboszczem Kondalem, wyraził zgodę. Myślę, że tak jak sprawa przedszkola jest to kwestia ustalenia ceny i cieszę się, że Pan tak w trosce o gminę myśli, żeby to wszystko było w porządku. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy J.Wawrzyniak powiedział, że chce się odnieść do wypowiedzi P.Wójt na temat żłobka i przedszkola w Mroczeniu. Szanowni Państwo, to nie tak. Jeżeli Radni mają wziąć odpowiedzialność za sprawy gminy, to mają prawo znać kilka faktów: czy gmina posiada tytuł prawny do tej nieruchomości a nie posiadała na dzień podjęcia uchwały i na dzień dzisiejszy jeszcze nie posiada. To, że jest obiecane i że nastąpi podpisanie umowy notarialnej, to mówi o przyszłości. To raz a dwa jako odpowiedzialny Radny chciałbym poznać wstępny kosztorys tej inwestycji. Trzy - chciałbym poznać chociażby we wstępnych zarysach koncepcję budowlaną. A na dzień podjęcia uchwały, niestety tego Pani nie posiadała. Jako odpowiedzialny Radny za stan spraw gminy - ja się wstrzymałem od głosu. To było najrozsądniejsze z możliwych zachowań się na tej sesji. Dziękuję bardzo.

P.Skarbnik dodała, że jeśli chodzi o kompleks to nie możemy kupić gruntów dopóki nie mamy tego w budżecie, bo musimy jakoś za ten grunt zapłacić.

P.Wójt dodała, że jeżeli jest kwota w budżecie nie ma numeru księgi wieczystej. Czyli, jeżeli jest sytuacja, że ja wnoszę o potrzebę przedszkola w Mroczeniu to P. Radny Wawrzyniak mówi, że nie był za tym dlatego, że nie było gruntu - ja powiedziałam, że jeżeli Skarb Państwa czyli Wojewoda nie przekaże na tego gruntu, to mamy pięć innych gruntów gdzie wybudujemy to przedszkole. Pomimo tego, P.Radny i tak za przedszkolem nie był. A druga rzecz, tak jak P.Skarbnik mówi, nie mogę najpierw generować kosztów, wyceny, kosztorysów jeżeli nie będę wiedziała czy Rada Gminy Baranów zgadza się na taką inwestycję. Nie chcę ponosić ani zbędnej złotówki, jeżeli Rada się nie zgadza. A ustalenie gdzie i jak my to zrobimy to chciałabym wspólnie z Państwem ale dlaczego ja mam ciągle walczyć o każdą inwestycję. Przecież ja sobie nie buduję chodnika do domu. Ja chcę budować Gminę Baranów. Chcę budować dla dzieci i dla wszystkich mieszkańców. Dlaczego ja mam się o wszystko bić.

Radny R.Stasiowski powiedział, że te tereny są bardzo dobre, bo przy orliku będzie to bardzo ładna wizytówka na cały powiat, jak nie dalej na Polskę. Lokalizacja przy ul. Przy Torach - gdyby tam powstała szkoła to będziemy mieli dylemat ze szkołą w Donaborowie.

Podejrzewam, że dzieci z Janków chodziłyby do nowej szkoły i byłby problem z wygaszaniem szkoły w Donaborowie z braku uczniów. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos. Powiedziała, że przystępujemy do głosowania nad autopoprawką. Zapytała kto z Państwa Radnych jest za wniesieniem omówionej autopoprawki do projektu uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2020 - **w obecności 13 radnych - głosów „za” – 9; głosów „przeciw” – 0; głosów „wstrzymujących” – 4. Autopoprawka do projektu do projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2020 została podjęta.**

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska odczytała tekst uchwały i przystąpiono do głosowania - **w obecności 13 radnych - głosów „za” – 7; głosów „przeciw” – 0; głosów „wstrzymujących” – 6. Uchwała została podjęta (Uchwała Nr XIX/97/2016 stanowi załącznik nr 10 do protokołu).**

Ad 3) zgłoszenia sołectwa do Programu "Wielkopolska Odnowa Wsi 2013 - 2020"

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jakieś pytania do projektu uchwały. Nastąpiło odczytanie tekstu uchwały i głosowanie **w obecności 13 radnych uchwała została podjęta jednogłośnie** (Uchwała Nr XIX/98/2016 stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Ad 4) zmiany uchwały Nr XV/78/2015 Rady Gminy Baranów z dnia 30 listopada 2015r. w sprawie określenia obowiązujących wzorów deklaracji podatkowych oraz informacji w sprawie podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała o uwagi do projektu uchwały. Wobec braku uwag *Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska* odczytała tekst uchwały i przystąpiono do głosowania **w obecności 13 radnych uchwała została podjęta jednogłośnie** (Uchwała Nr XIX/99/2016 stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

Ad. 8 Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy ktoś z Państwa chce zabrać głos - BRAK.

Ad. 9 Wolne wnioski i informacje.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy ktoś z Państwa chce zabrać głos.

Sołtys Słupi pod Kępem P.K.Gruszka zwróciła się do P.Wójta: mówi Pani, że rozmawia z mieszkańcami. Gdyby Pani rozmawiała z mieszkańcami to uwzględniłaby Pani w budżecie chociaż jeden wniosek ze Słupi. Ani jeden nie był uznany w budżecie. Kolejna sprawa co do tej dużej hali gimnastycznej w Baranowie. Ja też jestem za tym, żeby szkołę wybudować i salę do potrzeb dzieci. Niedawno, bo w 2014r. na spotkaniu opłatkowym w Słupi, była rozmowa z P.Skarbnik – przy tej rozmowie byłam ja i Radna P.K.Lipska. I sama P.Skarbnik przyznała, że tak naszą Gminę stać na wybudowanie takiej hali ale czy my ją utrzymamy. Dziękuję.

Radny A.Bieluszewski powiedział, że z tego co się orientuje, ok. połowa ludzi, którzy poszli na wybory, głosowało na Panią. Ja bym chciał, żeby opinię siedmiu Radnych wydrukowano

w Kronikarzu Baranowskim. Dlaczego ja ostatnio zająłem się Kronikarzem Baranowskim i wykazałem go jako źródło finansowania do parkingu na Muratorze, dlatego, że uważam, że jest to taka powiedzmy reżimowa gazetka, która reprezentuje tylko interesy P.Wójt a nie interesy wszystkich mieszkańców. Pani nie zezwala na publikację pewnych rzeczy. Już kiedyś mówiłem - ostatnio na Komisji Budżetowej - że w tej chwili relacje trochę się zmieniły. Kiedyś jak miała Pani 10-ciu Radnych po swojej stronie, to wtedy Pani powiedziała, że to jest demokracja, że ludzie nie chcą tego, bo 10-ciu Radnych jest przeciw publikacji. P.Radny P.Marciniak chciał coś napisać, to Pani powiedziała, żeby sobie założył gazetkę jak obecny tu P.Michalak i tam może sobie "rąbać". Tak się Pani wyraziła. Ale tu nie o to chodzi, chodzi o to, że jeżeli siedmiu Radnych ma trochę inne zdanie - a zdanie to wygłosił Radny J.Wawrzyniak, to dlaczego nie można tego opublikować w Kronikarzu Baranowskim. Już ostatnio mówiłem, że w tej gazecie, to jest Pani gazeta i na 16-tu stronach ja znalazłem 15 Pani zdjęć. I to, że Pani znalazła 11 to jest nieprawda. Ja Pani ten egzemplarz dam. Nie może być tak, że część zdania, zdania jakie ma część Radnych nie może być opublikowana. Ja uważam, że to jest działanie takie trochę na zasadzie mam media, mam władzę i mam ludzi za sobą. Zresztą władzę Pani ma, to wiadomo. Jest jeszcze jedna sprawa. Dyskutowaliśmy z Radnymi, tymi siedmioma, którzy się podpisali pod opinią...

P.Wójt powiedziała, że chyba było tam sześciu Radnych a nie siedmiu.

Radna M.Wylęga powiedziała, że nie było tam P.Taborskiego.

Radny A.Bieluszewski powiedział, że sześciu, jeżeli Pani to robi różnicę, no to sześciu.

Radna H.Urbańska dodała, że P.Taborski miał nieprzyjemności, dlatego wycofał ten podpis.

Radny A.Bieluszewski powiedział, że to jest sposób dochodzenia do władzy, zresztą to Pani już powiedziała, że Pani będzie dążyć do tego, żeby Rada była w takim składzie jaki Pani sobie wymarzyła. Ale to nie o to chodzi. Dyskutowaliśmy w gronie sześciu - niech Pani będzie - na temat gdzie to opublikować, bo Pani się może nie zgodzić na taką formę wyartykułowania naszych postulatów. Myśleliśmy o tym tygodniku, który jest z radia sud, ale miałem takie nieprzyjemne zdarzenie z radiem sud, znaczy z tym tygodnikiem. Ja nie kupuję tych gazet lokalnych i nie czytam ale ktoś powiedział, że zostałem tam z nazwiska wywołany. Chciałem sprawdzić coż to tam piszą i przeczytałem trzy artykuły podpisane taką stópką DETE. Próbowałem znaleźć w stópcie to DETE, nie było, nie wiedziałem co to jest. I w końcu po przeanalizowaniu tych - a dlaczego o tym mówię, bo chodzi o nierzetelność dziennikarską i że nie będziemy tam publikować tej opinii - trzech artykułów doszedłem, że to jest w niektórych przypadkach nawet takie niechlujstwo dziennikarskie a już na pewno nierzetelność. Przytoczę te trzy artykuły, żeby nie być gołosłownym. Pierwszy dotyczył referendum, gdzie ten DETE wypowiada się, że nie będzie referendum. Otóż nie wiem skąd on takie informacje powziął, chyba od Komisarza, bo z tego co ja wiem to jest złożony protest, odwołanie jest złożone i będzie rozpatrywane. To raz. Drugi artykuł dotyczy właśnie mojej osoby, gdzie ja podobno bronię P.Taborskiego. Otóż ja nie broniłem P.Taborskiego, DETE nie napisał, że ja występowałem raczej w kierunku tego, żeby P.Wójt nam powiedziała, dlaczego Pani brała w tym udział skoro Pani wiedziała, że to jest nieprawne - dzierżawienie gruntów od Gminy. No ale Pani się z tego wyłgała a DETE napisał co napisał, to znaczy napisał co Pani by chciała. Trzeci artykuł to już było niechlujstwo dziennikarskie.

Albowiem dotyczy składu ludzi - inicjatorów referendum, gdzie DETE przerobił jednego pana na panią. Nie wiem jakie ma źródła, w każdym razie znam tego człowieka to jest Grzegorz Kasprzyk, sąsiad z sąsiedniej ulicy i zapewniam Państwa, że jest to stuprocentowy mężczyzna, nie poszedł w ślady P. Grodzkiej i naprawdę dobrze by było, żeby to sprostował ten DETE. Potem tak sobie pomyślałem, że to DETE może oznaczać dziennikarska etyka tonie ewidentnie. Dlatego postanowiłem, że zwrócę się tutaj z prośbą o zamieszczenie w Kronikarzu Ziemi Baranowskiej tekstu tej opinii, którą przedstawiło sześciu Radnych. Dziękuję.

P. Wójt powiedziała, że odpowie i opuści salę. Chciałam Państwu powiedzieć tylko jedno, nie wiem czy Pan zna słowo wyłgała - co to znaczy. Czy Pan wie co znaczy słowo wyłgała?

Radny A. Bieluszewski odpowiedział, że to znaczy ominęła to jak to się mówi przez ogródek.

P. Wójt powiedziała, że Pan nie zna języka polskiego. Łgać to znaczy kłamać. Proszę się zapoznać ze słownikiem języka polskiego i mnie nie obrażać, bo ja Panu wytłumaczyłam, że P. Taborski - Pan mi zarzucał dlaczego ja podpisałam tą umowę - wygrał przetarg i ja po wygraniu przetargu, z osobą wygrywającą podpisuję umowę. A P. Taborski miał trzy miesiące, mało tego miał jeszcze czwarty miesiąc - bo od rozpoczęcia się umowy 1 września miał jeszcze miesiąc na unieważnienie tej umowy albo zrezygnowanie z mandatu. Może moje słowa potwierdzi P. Mecenas.

P. Mecenas potwierdziła.

P. Wójt powiedziała, że podpisując umowę, P. Taborski wybiera albo drogę zrezygnowania z umowy w ciągu trzech miesięcy albo zrezygnowania z mandatu, więc nie miałam powodu, żeby wstrzymać podpisanie tej umowy. To jest jedna rzecz. A druga rzecz, jeżeli chodzi o P. Taborskiego to ja mam inną teorię tego, że Go tutaj nie ma. Tak jak P. Ciurys był naciskany przez Was, żeby głosował wbrew swojej woli. I później nie umiał, ponieważ były to jakby polityczne naciski Waszego klubu politycznego czy jak Wam tam zwał - my tu politykę może taką małą, może Waszego oponentstwa przeciwko mnie uprawiamy. P. Ciurys kiedyś powiedział, że nie wie już jak głosować. Kolega powiedział mu, rozumem głosuj, sercem a nie tak jak Oni Ci każą. I tak naprawdę P. Ciurys, mając dobre serce i będąc rozdartym, bo naciskaliście Go w tej swojej nienawiści, atakach, obrażaniu - tak jak Pan dzisiaj, nie znając słowa łgała, obraża mnie, gdzieś Mu tam zabrzmiało brzydkie słowo to Ją obrażę ale nie wiem co to znaczy. Tak samo uważam, że nie jest obecny dzisiaj P. Taborski z jednego względu - chciał być w porządku wobec swoich mieszkańców, a z drugiej strony Wasze naciski, bezzasadne naciski żeby głosował przeciwko swojej miejscowości, tak jak P. Ciurys. Oprócz tego, że jest się Radnym przede wszystkim swojej miejscowości, to jeszcze jest się Radnym całej Gminy. To jest jedna rzecz, Nigdy nie miałam 10-ciu Radnych P. Bieluszewski. Ma Pan kłopoty również z liczeniem, nie tylko ze słownictwem polskim. Miałam 9-ciu Radnych. Jest taka sytuacja, że moje zdjęcia są w gazecie dlatego, że tą Gminę reprezentuję. Byłam na sześciu zdjęciach z młodzieżą, która chciała mieć ze mną zdjęcia w tej gazecie. W gazecie jestem również ze 102-latką - mam zdjęcie, jestem z 99-latką - mam zdjęcie. Ja Was reprezentuję proszę Państwa. Ja nie reprezentuję Bogumiły Lewandowskiej - Siwek z ul. Targowej, ja reprezentuję Was. Jestem Wójtem Gminy i gdziekolwiek się znajdę, czy jestem w Urzędzie Marszałkowskim czy w Kaliszu na spotkaniu, czy jestem w ZZO Olszowa - też

tam mam zdjęcia - ja Was po prostu reprezentuję. No trudno też, żeby P.Bieluszewski był na wszystkich zdjęciach, bo Pana nigdzie nie ma. Pana nie ma na rozdaniu nagród, po prostu reprezentuję tą Gminę. Trudno, żeby mnie tam nie było. I jeszcze raz powtarzam, staram się wszędzie być i to widać. Czasami jest taka sytuacja, że muszę Państwa opuścić, bo nie macie granic w swojej nienawiści, w takim nakręcaniu się przeciwko mnie, obrażaniu mnie i wolę to stonować i wyjść z obrad. Dziękuję ślicznie Państwu.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska poprosiła P.Wójt aby została, bo mamy jeszcze pytania.

P.Wójt opuściła obrady sesji o godz. 16:58.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że chciała się odnieść - szkoda, że P.Wójt nie ma - bo bardzo nie ładnie, że ocenia z jakich powodów P.R.Taborski dzisiaj nie jest obecny na sesji. Mógł mieć sto różnych powodów i mógł - nie daj Boże - jakiś wypadek być. Bardzo nie ładnie, że Pani w ten sposób mówi. Druga sprawa - szkoda, że P.Wójt tego nie słyszy - powiedziała, że podpisaliśmy się w szóstkę pod tą opinią do budżetu. To nie jest szóstka, bo my - mówię w imieniu swoim i Piotra - konsultowaliśmy to z wszystkimi, może nie wszystkimi, z większością mieszkańców Słupi. I taka jest wola wszystkich mieszkańców Słupi a nie tylko Piotra i moja. To nie są tylko zwykłe sześć podpisów, nie wiem jak inne miejscowości. Dziękuję.

Radna H.Urbańska powiedziała, że chce zapewnić Państwa, że My głosujemy rozumem i sercem. Czasami bardzo trudno, P.Wójt ma swoje teorie, My znamy i przedstawiamy prawdę. Czasami trudno jest rozpoznać gdzie jest to dobro i gdzie jest ta prawda, bo naprawdę nie jest Nam wiele rzeczy mówionych wprost, uczciwie i szczerze. Dlatego jest trudno, musicie też Państwo nas zrozumieć. Ale to, że głosujemy rozumem i sercem, tego możecie być pewni.

Radna T.Jerzyk zapytała kto jest odpowiedzialny za utrzymanie dróg gminnych w czasie zimy i jaki jest zakres obowiązków.

P.H.Drobina powiedziała, że informacja jest na stronie Gminy a w urzędzie odpowiedzialny jest P.Marcin Gręda.

Radna T.Jerzyk zapytała czy muszą posypywać całą drogę czy tylko części.

P.H.Drobina odpowiedziała, że zaprasza do siebie do góry, tam są dokumenty i wszystko można sprawdzić.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że jechała przed godz. 7 rano do Łęki Mroczeńskiej to droga była posypana tylko ok. 5 m przed skrzyżowaniem koło P.Kieronia i dalej była szklanka.

P.H.Drobina odpowiedziała, że na skrzyżowaniu na pewno sypią.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że trzeba się tam przejechać i zobaczyć jaki jest ruch przed 7 rano. Nie ma zimy, nie ma takich kosztów dużych - jadąc wczoraj przez gminę Bralin, cała droga posypana - a u nas.

P.H.Drobina odpowiedziała, że kierowca robi tak jak jest podpisana umowa, więc pewnie gdyby był telefon, że ma posypać całą drogę, to być może tak by zrobił.

Soltys Słupi pod Kępem P.K.Gruszka zapytała w jakich godzinach do koordynatora P. Grędy można dzwonić. Bo jak było to obłodzenie, dzwoniłam o 5:30 rano, mąż jechał do pracy to na zakręcie wylądował na płocie i to na drodze gminnej. Dzwoniłam do P.Grędy, bo wiem że najpierw trzeba jemu zgłaszać a potem on zgłasza do P.Balcer ale nie odbierał telefonu.

Potem zadzwoniłam do P.Balcer i przedstawiłam sytuację, że jest szklanka, bo między godz. 5 a 7 rano wszyscy jeżdżą do pracy. Wtedy najbardziej potrzebne jest to posypanie, potem jak jedzie P.Balcer o 7:30 to większość już przejechało do pracy.

P.H.Drobina odpowiedziała, że można dzwonić do P.Grędy i że zaprasza do góry, przeanalizujemy całą umowę. Nie mam tych dokumentów przed sobą i w tej chwili nie odpowiem.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że porządek obrad jeszcze nie został wyczerpany. Dodam tylko, bo mieszkańcy już się rozchodzą. Bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam na każdą sesję, bo tu naprawdę nie dzieje się nic złego, tylko w różny sposób jest przedstawiane. Sami sobie ocenicie jak to na sesji wyglądało. Kto jeszcze chce zabrać głos.

Mieszkaniec os. Murator G.Bystry powiedział, że ma pytanie do P.Wójt ale chyba będzie musiał mówić do pustego krzesła. Nie wiem może P.Skarbnik poratuje w tej sytuacji, bo od wielu lat walczymy z sąsiadami o oświetlenie na tzw. wschodnim Muratorze. W zeszłym roku P.Wójt nam zadeklarowała, że taka inwestycja będzie miała miejsce. Zwracałem się pisemnie i dostałem pisemne potwierdzenie, że będzie taka inwestycja i rzeczywiście w grudniu ta inwestycja się rozpoczęła. Inwestycja nie została zakończona, pewnie tego tematu bym nie poruszał ale na antenie radia sud, bodajże w ubiegły poniedziałek P.Wójt stwierdziła, że wszystkie inwestycje na 2015, w tym oświetlenie uliczne, zostały zakończone. Chciałbym się dowiedzieć czy ktokolwiek jest w stanie teraz mi tutaj odpowiedzieć. Pozwoliłem sobie zadzwonić do Pana, który zajmuje się inwestycjami i powiedział mi - bo powiem tak lampy są wykonane, nie ma kloszy – że firma przestała istnieć i nie ma gdzie zamówić kloszy.

P.H.Drobina odpowiedziała, że dzisiaj dostała e-mail z informacją, że lampy będą po 20-tym stycznia.

Mieszkaniec os. Murator G.Bystry wtrącił, że do 15 grudnia inwestycja miała zostać zakończona.

P.H.Drobina odpowiedziała, że tak ale nie była to wina wykonawcy, dostał on e-mail że lampy te nie zostaną wykonane i znikąd nie można było tego ściągnąć. My też próbowaliśmy po całym kraju i udało się. Wykonawca jak startował w przetargu to miał zapewnienie, że te lampy będą w całości. Ale później się okazało, że niestety nie wykonają tych lamp i stąd daty były zmieniane. 20-tego stycznia jedzie P.Kubzdyl po te lampy.

Radny A.Stodolski powiedział, że w związku z przybyciem na sesję P.M.Błazejewskiego, chce poruszyć temat drogi, zbudowanej w roku ubiegłym w kierunku Łęki Mroczeńskiej. Zaczynają się robić wyboje i może przedstawiciel Zarządu Dróg Powiatowych dokładniej by się zorientował jak to wygląda, jest to na wysokości kółka rolniczego. Dziękuję bardzo.

Radny powiatowy M.Błazejewski powiedział, że jest gwarancja na wykonanie tej drogi i wszystkie drogi gminne i powiatowe zostaną objechane po okresie zimowym. Jest także inwestycja w Jankowach, która budzi zastrzeżenia, także te drogi będą zrobione. Korzystając, że jestem przy głosie, szanowni Państwo faktycznie wspólnie z gminą realizujemy kilka inwestycji i chcielibyśmy dalej te inwestycje realizować. Jest droga pomiędzy Grębaninem a Żurawińcem, gdzie powiat dokłada 600 tys. zł, bo taka była umowa partnerska. Chciałbym Państwu powiedzieć i zwrócić się do Rady, bo z P.Wójt rozmawiałem ale nie jest zainteresowana tematem. Chodzi o drogę powiatową między Słupią a Kuźnicą, gdzie Gmina

Łęka Opatowska jest zainteresowana tą drogą, powiat też ze względu na to, że tam 60% rolników ma swoje grunty ale przede wszystkim chodzi o bezpieczeństwo szanowni Państwo. Jeżeli chodzi o służby ratownicze, od Słupi w kierunku prostym tam jest niecałe 2km, dojeżdżają do Kuźnicy czy innych miejscowości, nie muszą jeździć 15 km dokoła. Druga sprawa, że parafia Słupia to nie tylko mieszkańcy Słupi ale też tamtych innych miejscowości i oni jadąc do kościoła jadą przez Łękę dookoła. Także to by pomogło, jeżeli znalazłyby się jakieś środki na wsparcie.

Radny P. Marciniak zapytał jaki miałby być udział ze strony Baranowa.

Radny powiatowy M. Błażejewski powiedział, że to trzeba usiąść i porozmawiać, dzisiaj mamy dokumentację i jeżeli będzie zgoda partnerska to zachęcałbym, żeby to wesprzeć i realizować. To co nam się uda zrobić wspólnie z powiatem na terenie Gminy Baranów, to zostanie tutaj. My się obawiamy jednego, jeżeli te środki w budżecie gminy, powiatu będą coraz mniejsze, tzn. wejdzie ta kwota wolna od podatku, to podejrzewam, że Gmina straci k. 1,5 mln zł, powiat straci przynajmniej ok. 2 mln zł. Ale tak słuchając tutaj, jest tu kilku Radnych, którzy byli w poprzedniej Radzie, ja byłem od samego początku od 90-tego roku i jest P. Skarbnik to może potwierdzić, można zobaczyć jakie były inwestycje i za jaką kwotę. Rok 2012, droga przez Kolonię do Kępna – 7 mln inwestycja, gdzie po zmianie Rady, co rok było 2 mln zł do budżetu, już za P. Wójta – tego nikt nie mówi. Droga na Młynarkę, która była ponad 3 mln zł, droga przy torach do Grębanina – to są inwestycje, każda ponad 3 mln zł, może nawet i więcej. Dlatego po prostu dziwię się, że nikt z Radnych nie wstał i nie powiedział, że też były inwestycje w budżecie. Uważam, że dobrze Radny tutaj powiedział – faktycznie zgoda buduje – nie ma sensu się kłócić, przekomarzać. Wspólnie trzeba usiąść i zobaczyć co jest potrzebne, niezbędne i to realizować. Wspólnie, nie można się obrażać, nie można wychodzić bo to chyba nie na tym rzecz polega. Ja jestem do współpracy i myślę, że jeżeli wspólnie będziemy pracować, jeżeli te środki będą, to co nam się uda wybudować wspólnie to u nas zostanie. W powiecie też nie ma dużo środków a powiat jest cały, w powiecie jest 268 km dróg powiatowych, także to nie jest tak, że wszystko robimy w Gminie Baranów - bo tak się nie da, na cały powiat trzeba patrzeć. Kwestia następna, są też środki, w pewnym stopniu będą zarezerwowane na chodnik w Słupi ale my musimy zobaczyć jak wygląda sprawa po zimie, które drogi będą zdewastowane, gdzie trzeba by położyć nakładkę dróg i to niekoniecznie w Słupi czy gdziekolwiek, bo powiat jest cały. Jeżeli później zostaną środki to podzielimy na wszystkie gminy, żeby każda Gmina też coś tam dostała. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska podziękowała za ten głos i powiedziała, że na ostatniej sesji Radni dowiedzieli się, bo było powiedziane, że powiat nie ma zarezerwowanych środków na chodnik w Słupi. Teraz wszyscy słyszeli. A tu wyraźnie P. Wójt powiedziała, że nie ma i sami też sobie oceńcie wiele spraw.

P. Skarbnik powiedziała, że nie słyszała, żeby powiat miał zarezerwowane środki w Słupi, tak? Tak Pan powiedział?

Radny powiatowy M. Błażejewski powiedział, że tak wspomniał.

P. Skarbnik powiedziała, że rozmawiała ze skarbnikiem i ma informacje od Pana Starosty, że na dzień dzisiejszy nie ma tych środków.

Radny powiatowy M. Błażejowski powiedział, że mówi jako członek Zarządu. I uważam, że wiem co mówię. Środki są....

Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska wtrąciła, że taką wiedzę przekazała, właśnie od Zarządu.

Radny powiatowy M. Błażejowski kontynuował, że środki są w rezerwie budżetowej, mamy dość poważną rezerwę budżetową, będziemy je dzielić dlatego wspomniałem, że musimy zobaczyć jak się zima zakończy.

P. Skarbnik powiedziała, że rezerwa nie jest w budżecie. Bo to jest dopiero nadwyżka.

Radny powiatowy M. Błażejowski powiedział, że zobaczymy ile nam zostanie po zimie i ile możemy przeznaczyć. Czyli mamy środki przeznaczone w rezerwie dróg powiatowych, nie ma wyszczególnione dokładnie.

P. Skarbnik powiedziała, że dostała informację, że nie ma; na dzień dzisiejszy nie ma.

Radny powiatowy M. Błażejowski powiedział, że to błędna informacja.

Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska powiedziała, że teraz tego nie rozstrzygniemy, my wiemy swoje, kto inny wie swoje.

Radny powiatowy M. Błażejowski powiedział, że w starym roku mówił, że ten chodnik będzie realizowany. Taka jest decyzja Zarządu a wiecie, że jeżeli się finanse wydaje w powiecie, to wydaje się uchwałą Zarządu i Rady. Nie ma pojedynczych możliwości, czy to jest Wójt czy skarbnik, bo to Zarząd decyduje.

Ad. 10 Odpowiedzi na interpelacje.

Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska powiedziała, że interpelacji nie było, stąd też nie ma odpowiedzi.

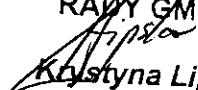
Ad. 11 Zamknięcie sesji.

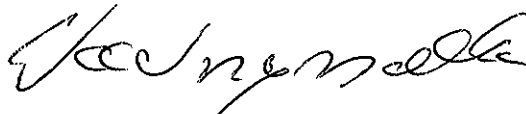
Przewodnicząca Rady Gminy K. Lipska podziękowała i zakończyła obrady XIX sesji Rady Gminy Baranów o godz. 17:20.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:


Małgorzata Fras

PRZEWODNICZĄCA
RADY GMINY

Krystyna Lipska


Tale

